

Sygn. akt III CZP 112/14

UCHWAŁA
składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

SSN Jacek Gudowski

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Kazimierz Zawada

SSN Dariusz Zawistowski

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 czerwca 2015 r.

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Wojciecha Kasztelana,

po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego

we wniosku z dnia 17 grudnia 2014 r., BSA I-4110-8/14,

"Czy sąd może z urzędu stwierdzić nabycie własności
nieruchomości przez zasiedzenie na rzecz osoby, która o to nie
wnosiła?"

podjął uchwałę:

**Stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może
nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę
lub innego uczestnika postępowania.**

UZASADNIENIE

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, powołując się na art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.), wystąpił z wnioskiem o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego przytoczonego na wstępie.

Twierdził, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ujawniła się rozbieżność co do dopuszczalności stwierdzenia przez sąd zasiedzenia własności nieruchomości na rzecz osoby, która o to nie wnosiła, w kwestii tej bowiem zarysowały się dwa przeciwstawne poglądy. Według jednego, któremu Sąd Najwyższy dał wyraz m.in. w postanowieniach z dnia 16 stycznia 1997 r., I CKU 55/96 (Prok. i Pr. - wkł. 1997, nr 6, s. 37), z dnia 18 września 1998 r., III CSK 608/97 (nie publ.), z dnia 7 października 2005 r., IV CK 133/05 (nie publ.), z dnia 21 stycznia 2009 r., III CSK 229/08 (nie publ.), z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 297/09 (nie publ.), z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 315/09 (nie publ.), z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 314/09 (nie publ.), z dnia 7 października 2011 r., II CSK 215/11 (nie publ.), z dnia 11 października 2012 r., III CSK 316/11 (nie publ.) i z dnia 20 lutego 2013 r., III CSK 156/12 (nie publ.), odpowiednie stosowanie w sprawach o zasiedzenie przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku, o którym mowa w art. 610 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., polega na stosowaniu art. 677 § 1 k.p.c. bez jakichkolwiek modyfikacji, w związku z czym sąd powinien stwierdzić zasiedzenie, stosownie do wyników postępowania dowodowego, na rzecz osoby, która w ten sposób nabyła prawo, choćby była to inna osoba niż wskazana przez uczestników postępowania. Według przeciwnego, wyrażonego w uchwale z dnia 12 czerwca 1986 r., III CZP 28/86 (OSNCP 1987, nr 5-6, poz. 74) oraz w postanowieniach z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 269/06 (nie publ.) i z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 279/13 (OSNC 2015, nr 3, poz. 35), odpowiednie stosowanie w sprawach o zasiedzenie przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku wymaga uwzględnienia różnic między obu postępowaniami. Różnice te są natomiast tak istotne, że sprzeciwiają się stosowaniu art. 677 § 1 k.p.c. wprost, co oznacza, że sąd jest związany wskazaniem przez uczestników postępowania osoby, na rzecz której ma nastąpić stwierdzenie zasiedzenia.

Zdaniem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, istotne różnice zachodzące między postępowaniami w sprawach o zasiedzenie i o stwierdzenie nabycia spadku, względ na zasadę dyspozycyjności oraz na ochronę interesu publicznego i porządku prawnego przemawiają za przyjęciem poglądu wyrażonego w postanowieniu z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 279/13.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Normując postępowanie w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia w art. 609 i 610 k.p.c., ustawodawca określił podmioty uprawnione do złożenia wniosku, wskazał na konieczność zarządzenia przez sąd ogłoszenia w sytuacji, w której wnioskodawca nie wskazuje innych zainteresowanych, oraz zawarł regulacje odnoszące się do ogłoszenia i orzeczenia. Posłużył się przy tym odesłaniem, zgodnie bowiem z art. 610 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., do ogłoszenia i orzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku. Sposób odpowiedniego stosowania w sprawach o zasiedzenie art. 677 § 1 k.p.c., określającego treść postanowienia w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku, wywołał kontrowersje, ponieważ odpowiednie stosowanie - jak przyjmuje się powszechnie - może polegać na zastosowaniu danego przepisu wprost, na zastosowaniu z pewnymi modyfikacjami albo na rezygnacji z jego zastosowania. Przesądzają o tym natomiast ewentualne różnice występujące między instytucjami, do których należy przepis odsyłający i przepis odesłania.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że zawarte w art. 610 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku obejmuje także art. 677 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. Prowadzi to do wniosku, że sąd powinien stwierdzić nabycie prawa przez zasiedzenie przez oznaczone osoby, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajął m.in. w postanowieniach z dnia 16 stycznia 1997 r., I CKU 55/96 (Prok. i Pr. – wkł. 1997, nr 6, s. 37), z dnia 18 września 1998 r., III CKN 608/97 (nie publ.), z dnia 10 stycznia 2002 r., I CZ 194/01 (nie publ.), z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 794/00 (nie publ.), z dnia 7 października 2005 r., IV CK

133/05 (nie publ.), z dnia 4 grudnia 2008 r., I CSK 225/08 (nie publ.), z dnia 21 stycznia 2009 r., III CSK 229/08 (nie publ.), z dnia 4 grudnia 2009 r., III CSK 79/09 (nie publ.), z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 297/09 (nie publ.), z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 315/09 (nie publ.), z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 314/09 (nie publ.), z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 606/09 (nie publ.), z dnia 30 września 2010 r., I CSK 586/09 (nie publ.), z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09 (OSP 2013, nr 9, poz. 93), z dnia 16 września 2011 r., IV CSK 608/10 (nie publ.), z dnia 7 października 2011 r., II CSK 215/11 (nie publ.), z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11 (nie publ.), z dnia 11 października 2012 r., III CSK 316/11 (nie publ.), z dnia 20 lutego 2013 r., III CSK 156/12 (nie publ.), z dnia 27 marca 2013 r., V CSK 202/12 (nie publ.), z dnia 26 kwietnia 2013 r., II CSK 445/12 (OSNC-ZD 2014, nr C, poz. 45), z dnia 26 czerwca 2013 r., II CSK 581/12 (nie publ.), z dnia 30 października 2013 r., V CSK 427/12 (nie publ.), z dnia 21 listopada 2013 r., III CSK 316/12 (nie publ.), z dnia 6 grudnia 2013 r., I CSK 137/13 (nie publ.), z dnia 6 lutego 2014 r., I CSK 243/13 (nie publ.), z dnia 19 lutego 2014 r., V CSK 190/13 (nie publ.), z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 533/13 (nie publ.) i z dnia 12 września 2014 r., I CSK 626/13 (nie publ.).

Powołane orzeczenia nie zawierają szerszej argumentacji, wspierającej pogląd, że w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia należy stosować art. 677 § 1 k.p.c. wprost, czyli bez jakichkolwiek modyfikacji. W niektórych spośród z tych orzeczeń Sąd Najwyższy wskazywał na odesłanie także do art. 670 k.p.c. i łączący się z tym obowiązek ustalania z urzędu, niezależnie od wniosków uczestników, wszystkich posiadaczy samoistnych. W niektórych natomiast podkreślał, że w sprawach o zasiedzenie sąd nie ma obowiązku prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego w celu ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia wnioskodawcy, ponieważ odesłanie zawarte w art. 610 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. nie obejmuje wynikającego z art. 670 k.p.c. obowiązku ustalania z urzędu kręgu uprawnionych. W innych przyjmował, że związanie granicami żądania wniosku dotyczy przedmiotu zasiedzenia, a nie osoby, która nabyła prawo przez zasiedzenie lub chwili, w której to nastąpiło, gdyż ocena przesłanek zasiedzenia z punktu widzenia prawa materialnego należy do sądu, który orzeka o nabyciu prawa stosownie do wyników postępowania. W orzeczeniach tych Sąd

Najwyższy nie analizował jednak różnic zachodzących między postępowaniami o stwierdzenie zasiedzenia i o stwierdzenie nabycia spadku.

Odmienne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w uchwale z dnia 12 czerwca 1986 r., III CZP 28/86, (OSNCP 1987, nr 5-6, poz. 74), przyjął w niej bowiem, że z unormowania art. 610 § 1 k.p.c. nie można wyciągać wniosku, iż w sprawie o zasiedzenie sąd z urzędu stwierdzi nabycie własności bez wniosku uprawnionego w sensie materialnoprawnym. Pogląd ten został podtrzymany przez Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 269/06 (nie publ.), z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 432/07 (nie publ.), z dnia 15 września 2011 r., II CSK 657/10 (nie publ.) i z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 279/13 (OSNC 2015, nr 3, poz. 35). W ostatnim z wymienionych orzeczeń Sąd Najwyższy, analizując zakres odesłania ustanowionego w art. 610 § 1 k.p.c., podkreślił, że w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku element oficjalności, wynikły z potrzeby ochrony interesu publicznego i porządku prawnego, jest znacznie większy niż w innych kategoriach spraw toczących się w postępowaniu nieprocesowym, i dlatego art. 677 § 1 k.p.c., funkcjonujący w ścisłym powiązaniu z art. 670 k.p.c., dopuszcza odstępstwo od zasady związania sądu granicami żądania wniosku (art. 321 § 1 k.p.c.). Brak natomiast podstaw do przyjęcia, że interes publiczny i ochrona porządku prawnego wymagają orzekania z urzędu o nabyciu własności przez zasiedzenie. W sprawach o stwierdzenie zasiedzenia sąd orzeka w granicach dowodów zaofiarowanych przez uczestników z ewentualną możliwością zastosowania art. 232 zdanie drugie w związku z art. 13 § 2 k.p.c., a zawarte w art. 610 § 1 k.p.c. odesłanie do przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku należy rozumieć w ten sposób, że w postanowieniu stwierdzającym zasiedzenie sąd powinien opisać przedmiot nabycia, wymienić osobę, która nabyła własność, a jeżeli tych osób jest więcej – oznaczyć ich udziały. Ze względu na bezpieczeństwo obrotu powinien wskazać również datę, z upływem której doszło do nabycia prawa. Jeżeli natomiast zebrany materiał będzie wskazywał na zasiedzenie przez inną osobę niż wskazana we wniosku, sąd powinien umożliwić uczestnikom postępowania modyfikację żądania wniosku, a osobę tę - jeżeli żyje i nie jest uczestnikiem postępowania - wezwać do udziału w sprawie (art. 510 § 2 k.p.c.).

Sposób odpowiedniego stosowania art. 677 § 1 k.p.c. w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia wywołuje również kontrowersje w doktrynie. Prezentowane są zarówno poglądy zbieżne ze stanowiskiem dominującym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i poglądy przeciwne.

Problem sformułowany we wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego został wprawdzie zwężony do spraw o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości, jednak rozważania prowadzące do rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego będą miały walor bardziej ogólny, w równym bowiem stopniu będą dotyczyły spraw o stwierdzenie zasiedzenia własności rzeczy ruchomych lub zasiedzenia innych praw niż prawo własności.

Za punkt wyjścia trzeba przyjąć regulację zawartą w art. 506 k.p.c., zgodnie z którą sąd wszczyna postępowanie nieprocesowe na wniosek, a w wypadkach wskazanych w ustawie może wszcząć postępowanie także z urzędu. Postępowanie cywilne ze swej istoty służy realizacji indywidualnych, czyli prywatnych interesów podmiotów prawa prywatnego, które zgodnie z zasadą dyspozycyjności same dochodzą ochrony swoich interesów przed sądem. Nie oznacza to, że interes publiczny, rozumiany jako interes dotyczący ogółu, czyli całego społeczeństwa, nie jest obecny w tym postępowaniu, o czym najwyraźniej świadczy art. 7 k.p.c. Interes publiczny występuje w poszczególnych sprawach cywilnych z różnym natężeniem, w niektórych sprawach przekazanych do trybu nieprocesowego jest nawet samoistną przesłanką, uzasadniającą wszczęcie tego postępowania z urzędu. Dotyczy to głównie spraw ze stosunków z zakresu prawa osobowego, rodzinnego i opiekuńczego oraz spadkowego, w których interes publiczny znajduje silne uzasadnienie w ich wzmożonej roli społecznej i wpływie, jaki wywiera ich prawidłowe ukształtowanie na funkcjonowanie całej zbiorowości (zob. np. art. 543, art. 548 § 1, art. 569 § 2, art. 570, art. 635 § 1, art. 666 § 1, art. 678 k.p.c.).

Postępowanie w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia służy realizacji indywidualnych interesów poszczególnych podmiotów prawa cywilnego (*quod ad singulorum utilitatem*), dlatego jest ono wszczynane tylko na wniosek, do zgłoszenia którego uprawniony jest zainteresowany, czyli każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania (art. 609 § 1 w związku z art. 510 § 1 k.p.c.). Wniosek

powinien czynić zadość przepisom o pozwie, z tą zmianą, że zamiast pozwanego należy wymienić zainteresowanych (art. 511 § 1 k.p.c.). Przepisy o pozwie, a więc art. 187 w związku z art. 126 § 1 i 2 k.p.c. należy przy tym stosować odpowiednio, z uwzględnieniem specyfiki postępowania nieprocesowego (art. 13 § 2 k.p.c.). Wniosek powinien zatem zawierać dokładnie oznaczone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie. Oznaczenie żądania powinno natomiast zawierać określenie przedmiotu zasiedzenia oraz osoby lub osób będących nabywcami prawa, a określenie przedmiotu zasiedzenia – wskazanie rodzaju prawa, którego nabycia domaga się wnioskodawca, i dokładny opis rzeczy, której nabycie ma dotyczyć. Tak określone żądanie może być przez wnioskodawcę zmienione, w tym także w odniesieniu do osoby lub osób będących nabywcami prawa, w postępowaniu nieprocesowym bowiem stosuje się odpowiednio art. 193 § 1 k.p.c. Zmiana żądania jest jednak skuteczna tylko wtedy, gdy wnioskodawca nadal pozostanie osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 609 § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 511 § 1 k.p.c., wnioskodawca powinien wskazać we wniosku wszystkich zainteresowanych, czyli - jak wynika z art. 510 § 1 k.p.c. - wszystkich, czyich praw dotyczy wynik postępowania. Z art. 609 § 2 k.p.c. wynika wprawdzie, że może zaniechać wskazania zainteresowanych, ale w takim wypadku powinien wskazać przyczyny, które to spowodowały, wezwanie zainteresowanych przez ogłoszenie może bowiem wchodzić w grę tylko wtedy, gdy wnioskodawca nie może wskazać osób zainteresowanych, ponieważ są one nieznane, a ich ustalenie jest dla niego zadaniem niewykonalnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1966 r., II CZ 50/66, OSPiKA 1967, nr 6, poz. 136).

Każdy z zainteresowanych biorących udział w charakterze uczestników postępowania o stwierdzenie zasiedzenia jest uprawniony – bez względu na stanowisko zajmowane przez wnioskodawcę – do zgłaszania żądań i przytaczania twierdzeń, wskazujących na to, kto nabył prawo przez zasiedzenie. Jest tak dlatego, że w postępowaniu nieprocesowym każdy uczestnik powinien mieć takie same uprawnienia, jak osoba zgłaszająca wniosek o wszczęcie tego postępowania. Z tej przyczyny wskazanie przez uczestnika postępowania osoby, wobec której nastąpił skutek zasiedzenia, należy potraktować jako samodzielne żądanie podjęcia

określonego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1969 r., III CZP 91/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 107). Warunkiem skuteczności tego żądania jest jednak wykazanie przez uczestnika postępowania interesu prawnego w rozumieniu art. 609 § 1 k.p.c. w żądaniu stwierdzenia zasiedzenia na rzecz wskazanej przez niego osoby. Interes prawny w ustaleniu stanu prawnego rzeczy może istnieć – jak wiadomo – także po stronie innych podmiotów niż te, które nabyły prawo przez zasiedzenie. Podmiotom tym przysługuje w takim wypadku samodzielne uprawnienie do zgłoszenia - we wniosku o wszczęcie postępowania albo w toku sprawy - żądania stwierdzenia, że inna osoba nabyła prawo przez zasiedzenie. Żądanie to może być uwzględnione niezależnie od tego, czy osoba, wobec której nastąpił skutek zasiedzenia, domagała się stwierdzenia zasiedzenia na swoją rzecz, istotne jest bowiem to, że osoba ta została wskazana przez uczestnika postępowania mającego interes prawny w wydaniu tej treści orzeczenia (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1950 r., C. 1864/49, OSN 1950, nr 1, poz. 3, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1974 r., III CZP 88/74, OSNCP 1976, nr 1, poz. 4 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2012 r., I CSK 51/12, nie publ., z dnia 17 października 2012 r., I CSK 343/12, nie publ. i z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 279/13). Sąd może więc stwierdzić nabycie prawa przez zasiedzenie na rzecz osoby, która o to nie wnosiła, jeżeli żąda tego wnioskodawca lub inny uczestnik postępowania mający interes prawny w podjęciu takiego rozstrzygnięcia. W takim wypadku sąd nie orzeka jednak „z urzędu”, lecz w granicach żądania podmiotu, mającego status zainteresowanego w rozumieniu art. 609 § 1 k.p.c.

Jedną z zasad rządzących rozstrzygnięciem spraw w procesie cywilnym jest zakaz wyrokowania ponad żądanie, jak wynika bowiem z art. 321 § 1 k.p.c. sąd ma obowiązek respektować zasadę *ne eat iudex ultra petita partium*. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, zasada ta ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.). Oznacza to, że w sprawach, w których postępowanie nieprocesowe jest wszczynane na wniosek, sąd jest związany żądaniami uczestników postępowania. Wyjątkiem od tej zasady jest art.

677 § 1 k.p.c., pozostający w ścisłym związku z regulacją zawartą w art. 670 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którą sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą.

Rozbieżności, jakie ujawniły się w orzecznictwie na tle odpowiedniego stosowania do orzeczenia w sprawach o zasiedzenie art. 677 § 1 k.p.c., określającego treść postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, powodują konieczność porównania obu rodzajów postępowań i rozważenia, czy racje legislacyjne, które legły u podstaw regulacji zawartej w art. 677 § 1 k.p.c., przemawiają za koniecznością identycznego jak w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, orzekania w sprawach o zasiedzenie co od innych osób niż te, które wskazali uczestnicy postępowania.

Nabycie spadku przez spadkobierców następuje z chwilą otwarcia spadku (art. 925 k.c.), spadek zostaje przy tym zawsze odziedziczony, gdyż w braku innych spadkobierców przypada gminie albo Skarbowi Państwa, jako spadkobiercy ustawowemu (art. 935 k.c.). W konsekwencji postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku, wszczęte na wniosek osoby uprawnionej, nie może zakończyć się odmową określenia porządku dziedziczenia po spadkodawcy (zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1948 r., C. 757/48, PiP 1949, nr 2, s. 122, z dnia 17 grudnia 1949 r., Wa. C. 193/49, DPP 1950, nr 7, s. 60 i z dnia 7 kwietnia 1955 r., I CR 2114/54, NP 1957, nr 1, s. 141). Rola sądu sprowadza się natomiast do ustalenia porządku spadkobrania. Przy takiej regulacji związanie sądu wskazaniami uczestników, w razie zgłoszenia przez nich niewłaściwych żądań, mogłoby uniemożliwić sądowi stwierdzenie nabycia spadku. Postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku – ze względu na regulacje zawarte w art. 1025, 1027 i 1028 k.c. – ma natomiast istotne znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu prawnego. Według pierwszego z tych przepisów, domniemywa się, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia, jest spadkobiercą. Według drugiego, stwierdzenie nabycia spadku - obok zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia – stanowi wyłączny dowód praw wynikających z dziedziczenia, którym spadkobierca może wylegitymować się wobec osób trzecich, które nie roszczą sobie praw do spadku z tytułu dziedziczenia. Z kolei art. 1028 k.c. chroni dobrą wiarę osób działających w zaufaniu do stwierdzenia nabycia spadku, osoba trzecia nabywa bowiem prawo lub zostaje

zwolniona z obowiązku, jeżeli działa w dobrej wierze, a jej kontrahent legitymuje się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku albo zarejestrowanym aktem poświadczenia dziedziczenia. Z regulacji tych wynika, że w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku badanie przez sąd z urzędu, kto jest spadkobiercą leży nie tylko w indywidualnym interesie spadkobierców, lecz także w interesie wielu niezindywidualizowanych podmiotów, a zatem w interesie całego społeczeństwa. Interes publiczny występuje w tych sprawach w tak znacznym natężeniu, że usprawiedliwia odstąpienie od zasady dyspozycyjności, której przejawem jest wynikający z art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. zakaz orzekania bez stosownego żądania uprawnionego podmiotu.

Postępowanie w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia - o czym była już mowa - służy przede wszystkim realizacji indywidualnych interesów poszczególnych osób, dlatego brak istotnych argumentów przemawiających za odejściem od zasady dyspozycyjności. Nabycie prawa przez zasiedzenie następuje wprawdzie – podobnie jak nabycie spadku w drodze dziedziczenia – z mocy ustawy, lecz skutek zasiedzenia nie jest nieuchronny, dopuszczalne jest bowiem oddalenie wniosku, jeżeli okaże się, że w świetle prawa materialnego skutek w postaci zasiedzenia nie wystąpił. Nieuwzględnienie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia dotyczącego nieruchomości nie narusza interesu publicznego, ponieważ jest równoznaczne z ustaleniem, że prawa do nieruchomości przysługiwały i nadal przysługują dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu albo nie zostały ograniczone służebnością. Z kolei w razie nieuwzględnienia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia rzeczy ruchomej, dana rzecz zachowuje swój dotychczasowy status prawny, co może być niekiedy równoznaczne z ustaleniem, że rzecz jest niczyja, jednak nie łączą się z tym żadne zagrożenia dla obrotu prawnego (art. 181 k.c.). Nieuwzględnienie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia prowadzi równocześnie do udzielenia ochrony prawnej dotychczasowemu właścicielowi rzeczy lub użytkownikowi wieczystemu nieruchomości. Można więc twierdzić, że na skutek związania sądu granicami żądania wniosku o stwierdzenie zasiedzenia funkcja ochronna postępowania cywilnego nie doznaje uszczerbku.

Bezpieczeństwo obrotu prawnego w odniesieniu do nieruchomości gwarantują jawne i ogólnie dostępne księgi wieczyste, domniemanie zgodności

ujawnionej w nich treści z rzeczywistym stanem prawnym oraz instytucja rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, w ramach której doznają ochrony osoby działające w dobrej wierze (art. 1, 2, 3, 5, 6 i 36⁴ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 707 ze zm.). W odniesieniu do rzeczy ruchomych bezpieczeństwo obrotu zapewnia natomiast domniemanie zgodności posiadania ze stanem prawnym (art. 341 k.c.) oraz ochrona dobrej wiary nabywcy, któremu rzecz ruchoma została wydana przez osobę nieuprawnioną (art. 169 k.c.). Regulacje te w dostatecznym stopniu zabezpieczają obrót prawny przed ujemnymi konsekwencjami braku pewności co do stanu prawnego zarówno nieruchomości, jak i rzeczy ruchomych. W sprawach o zasiedzenie brak zatem tak ważkich argumentów, przemawiających za koniecznością identycznego, jak w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku, orzekania o skutkach zasiedzenia wobec innych osób niż wskazane przez uczestników postępowania. Nie stanowi również takiego argumentu rozszerzona prawomocność postanowień o stwierdzeniu zasiedzenia, gdyż osoby, których roszczenia pozostają w kolizji z prawem będącym przedmiotem zasiedzenia, powinny wziąć udział w postępowaniu w charakterze uczestników i bronić swoich interesów w ramach tego postępowania, a gdyby sprawa toczyła się bez ich udziału, mogą wnieść skargę o wznowienie postępowania (art. 524 k.p.c.).

Istotne znaczenie ma również okoliczność, że zasiedzenie z reguły oddziałuje na stosunki między osobami, które mogą wpływać na swój status prawny (*inter vivos*), w odróżnieniu od stwierdzenia nabycia spadku, które dotyczy uporządkowania sytuacji po osobie zmarłej. W sferze prawnej, w której skutki wywołuje zasiedzenie, jest tym samym szerszy zakres prawa do dysponowania postępowaniem i jego tokiem, niż w stwierdzeniu nabycia spadku. Osoba, która nabyła prawo przez zasiedzenie, nie ma obowiązku występowania na drogę sądową w celu ustalenia jego treści, tym bardziej że skuteczną ochronę nabytego prawa zapewnia możliwość powołania się na zasiedzenie, jako przesłankę rozstrzygnięcia w innym postępowaniu (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, zasada prawna, z dnia 10 lutego 1951 r., Ł. C. Prez. 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2). Bierna postawa tej osoby powinna być więc respektowana także w postępowaniu cywilnym.

Zważywszy, że odesłanie ustanowione w art. 610 § 1 k.p.c. nie obejmuje art. 670 k.p.c., nakładającego na sąd obowiązek działania z urzędu, z którym regulacja zawarta w art. 677 § 1 k.p.c. jest ściśle związana, trzeba przyjąć, że w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia sąd - w zasadzie - orzeka tylko na podstawie dowodów powołanych przez uczestników postępowania. W razie potrzeby - w ramach uprawnienia przewidzianego w art. 232 zdanie drugie k.p.c. – może poszerzyć materiał dowodowy i dopuścić dowód z urzędu, co nie oznacza jednak, że „...bada z urzędu...”, kto nabył prawo przez zasiedzenie.

Z przytoczonych rozważań wynika, że dyrektywy systemowe i funkcjonalne wskazują na brak dostatecznie ważkich argumentów, które mogłyby uzasadniać odstąpienie w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia od zasady *ne eat iudex ultra petita partium*.

W doktrynie wyrażono zapatrywanie, że zawarte w art. 610 § 1 k.p.c. odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 677 § 1 k.p.c. może uzasadniać zwolnienie sądu z obowiązku orzekania w granicach żądań uczestników w sytuacji, z którą należy łączyć genezę przyjętego w tych przepisach rozwiązania. Dekret z dnia 8 listopada 1946 r. o postępowaniu niespornym z zakresu prawa rzeczowego (Dz.U. z 1946 r. Nr 63, poz. 345 ze zm.) nie zawierał bowiem regulacji podobnej do przewidzianej w art. 610 § 1 k.p.c., a po wejściu w życie kodeksu postępowania cywilnego podkreślano, że wprowadzenie odesłania do przepisów o stwierdzeniu nabycia spadku nie stanowi zmiany merytorycznej, lecz potwierdzenie ustalonej praktyki sądowej, na którą istotny wpływ wywarła uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1950 r., C. 1864/49. W uchwale tej wyjaśniono, że dopuszczalne jest stwierdzenie, iż oznaczona osoba nabyła własność nieruchomości przez zasiedzenie, choćby w chwili orzekania osoba ta nie żyła albo z innych przyczyn nie była już właścicielem lub posiadaczem nieruchomości, nabycie własności następuje bowiem z mocy prawa z upływem ostatniego dnia terminu zasiedzenia. W postanowieniu o stwierdzeniu zasiedzenia, tak samo jak w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, powinny być więc wymienione osoby, które nabyły własność przez zasiedzenie, choćby w chwili wydania postanowienia już nie żyły.

Przedstawiony sposób spojrzenia na zwolnienie sądu z obowiązku orzekania w granicach żądań uczestników i upoważnienie do stwierdzenia zasiedzenia na rzecz osoby będącej nieżyjącym lub nieistniejącym poprzednikiem prawnym niektórych lub wszystkich uczestników, choćby osoba ta nie została wskazana w toku postępowania, jako beneficjent prawa podlegającego zasiedzeniu, nie jest przekonujący. Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1950 r., C. 1864/49, miała istotne znaczenie dla praktyki sądowej z tej przyczyny, że wyrażony w niej pogląd nie był wówczas przyjmowany powszechnie. Pogląd ten nie utracił aktualności po wejściu w życie kodeksu postępowania cywilnego, nadal przyjmuje się, że, jeżeli po ostatnim dniu terminu, z upływem którego nastąpiło z mocy prawa nabycie własności rzeczy przez jej ówczesnego posiadacza, zaszła zmiana w posiadaniu rzeczy wskutek śmierci posiadacza lub przeniesienia posiadania na inną osobę, w postanowieniu o stwierdzeniu zasiedzenia wymienia się tego posiadacza, który stał się właścicielem rzeczy z chwilą upływu terminu zasiedzenia, a nie aktualnego posiadacza, choćby był jego następcą prawnym. Nie oznacza to jednak, że w takich sytuacjach należy stosować art. 677 § 1 k.p.c. bez jakichkolwiek modyfikacji.

Jeżeli nabywcą prawa przez zasiedzenie był nieżyjący poprzednik prawny uczestnika lub uczestników postępowania, zachodzi pewne podobieństwo między stwierdzeniem zasiedzenia a stwierdzeniem nabycia spadku, nie jest jednak dostatecznie dystynktywną cechą postępowania to, czy beneficjentem zasiedzenia jest żyjący uczestnik postępowania, czy nieżyjący poprzednik prawny uczestnika bądź uczestników postępowania. Nie ma tym samym podstaw do wprowadzania odmiennych reguł orzekania w zależności od tego, czy osoba, na której rzecz nastąpiło zasiedzenie, pozostaje przy życiu, tym bardziej że interes prawny uczestników w żądaniu stwierdzenia zasiedzenia na rzecz poprzednika prawnego nie budzi wątpliwości. Poza tym upoważnienie sądu do stwierdzenia zasiedzenia na rzecz niewskazanej przez uczestników osoby nieżyjącej, mogłoby prowadzić do poważnych komplikacji, gdyby nie zostali jeszcze ustaleni jej spadkobiercy, którymi mogą być inne osoby niż uczestnicy postępowania. Z tych względów odpowiednie stosowanie art. 677 § 1 k.p.c., o którym mowa w art. 610 § 1 k.p.c., może sprowadzać się tylko do tego, że w postanowieniu o stwierdzeniu zasiedzenia

należy oznaczyć przedmiot nabycia i wymienić osobę, która nabyła prawo, bez względu na to, czy osoba ta żyje lub istnieje w chwili orzekania, a jeżeli jest więcej osób – wymienić je i oznaczyć wysokość ich udziałów, sąd nie może natomiast stwierdzić zasiedzenia na rzecz osoby niewskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania.

Praktyka sądowa dostarcza przykładów trudności, na jakie napotykają zainteresowani w prawidłowym ustaleniu, kiedy i na czyją rzecz upłynął termin zasiedzenia. Zdarza się, że domagają się stwierdzenia zasiedzenia na swoją rzecz, nie zwracając uwagi na to, że okres posiadania przez osobę, która wcześniej nabyła prawo przez zasiedzenie, nie podlega zaliczeniu na poczet posiadania osoby aktualnie władającej rzeczą albo że stwierdzenie zasiedzenia nie jest dopuszczalne na rzecz osoby, która wcześniej nabyła sporne prawo lub udział w nim w inny sposób, w szczególności w drodze dziedziczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1966 r., III CR 223/66, OSNCP 1967, nr 5, poz. 91, z dnia 29 kwietnia 1987 r., III CRN 96/87, OSNCP 1988, nr 11, poz. 157 i z dnia 20 listopada 1997 r., III CKU 73/97, nie publ.). Świadczy to o braku właściwej orientacji, spowodowanym trudnościami natury faktycznej i prawnej, jakie łączą się z oceną długotrwałych stanów posiadania z punktu widzenia zmieniających się w tym czasie przepisów prawa materialnego, w tym prawa intertemporalnego. W toku postępowania mogą więc wystąpić sytuacje, w których zebrany materiał dowodowy będzie wskazywał na nabycie spornego prawa w drodze zasiedzenia przez inną osobę niż wskazana przez uczestników postępowania. Warunkiem wydania orzeczenia stwierdzającego zasiedzenie na rzecz właściwej osoby jest w takim wypadku modyfikacja żądania wniosku, a - gdyby osoba ta nie uczestniczyła w postępowaniu - wezwanie jej lub jej następców prawnych do udziału w sprawie (art. 193 w związku z art. 13 § 2 i art. 510 § 2 k.p.c.). Niedokonanie zmiany żądania prowadzi do oddalenia wniosku i powoduje konieczność wszczęcia przez zainteresowanego kolejnego postępowania o stwierdzenie zasiedzenia z prawidłowo sformułowanym żądaniem, zatem wzgląd na ekonomię postępowania i ochronę interesu indywidualnego oraz wymaganie właściwego ukształtowania postępowania nakładają na sąd obowiązek umożliwienia biorącym w nim udział osobom stosownej modyfikacji żądania.

Obowiązek informacyjny sądu wobec uczestników postępowania sądowego wymaga zwrócenia przez sąd uwagi na ewentualną potrzebę takiej modyfikacji. Źródłem tego obowiązku są w tym wypadku zasady ogólne wynikające z przepisów art. 2 i 45 ust. 1 Konstytucji.

Nie można wykluczyć, że w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia, nastawionych na ochronę interesów indywidualnych, ujawni się potrzeba ochrony interesu publicznego, który wprawdzie także służy ochronie jednostki, lecz nie jest w pełni tożsamy z jej interesem. Wzgląd na potrzebę ochrony interesu publicznego *per se* nie uzasadnia jednak stosowania w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia art. 677 § 1 k.p.c. wprost, tym bardziej że interes ten może być chroniony za pomocą innych instrumentów, takich jak, np. korzystanie w szerszym zakresie z przewidzianej w art. 232 zdanie drugie k.p.c. możliwości dopuszczenia dowodu z urzędu czy zawiadomienie prokuratora o potrzebie wzięcia udziału w postępowaniu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym podjął uchwałę rozstrzygającą przedstawione zagadnienie prawne, jak na wstępie.